

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 września 2015 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo Województwa (...) przeciwko M. R. o zasądzenie kwoty 28.800 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu według norm przepisanych (punkt 1) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.305,65 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 2).

W uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji ustalił, że Wojewódzki Zarząd Melioracji i (...) w Ł. działający w imieniu Województwa (...) przeprowadził przetarg na wykonanie zadania pod nazwą „Wykonanie map do celów prawnych dla działek gruntów pokrytych wodami” w ramach zadania „Wykonanie map sytuacyjno – wysokościowych dla ustalenia linii brzegu rzek oraz wykonanie map do celów prawnych dla działek gruntów pokrytych wodami”. W wyniku rozstrzygnięcia powyższego przetargu w dniu 20 sierpnia 2010 r. została zawarta umowa nr (...) z M. R.. W umowie pozwana, jako wykonawca zobowiązała się do opracowania przedmiotu zamówienia określonego w § 1 jako: „Wykonanie map do celów prawnych dla działek gruntów pokrytych wodami” w ramach zadania pod nazwą: „wykonanie map sytuacyjno – wysokościowych dla ustalenia linii brzegu rzek oraz wykonanie map do celów prawnych dla działek gruntów pokrytych wodami” – rzeka N., powiat (...), nr zadania KK/ (...), według zakresu określonego w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, zgodnie ze złożoną ofertą dla opisanego zadania. W umowie postanowiono, że Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia (SIWZ) i oferta wykonawcy stanowią integralną część umowy. Zgodnie z umową (§ 2) wykonawca zobowiązał się wykonać i dostarczyć kompletny przedmiot zamówienia zawierający potwierdzenie przyjęcia dokumentów do państwowego zasobu geodezyjnego, z pozytywną opinią koordynatora do siedziby zamawiającego, do dnia 30 listopada 2010 r., zgodnie z wymaganiami określonymi w SIWZ. Zamawiający zobowiązał się dokonać oceny i sporządzić protokół zdawczo – odbiorczy przedmiotu zamówienia w ciągu 14 dni od jego dostarczenia. W § 2 ust. 7 zaznaczono, że przedmiot umowy wykonany będzie zgodnie z przepisami prawnymi obowiązującymi w dniu jego odbioru. Wynagrodzenie ryczałtowe za wykonanie przedmiotu zamówienia zostało określone na kwotę 180 072 zł łącznie z należnym podatkiem VAT.

W § 6 ust. 1 ustalono kary umowne, w tym w ust. 2 pkt b zastrzeżono, że wykonawca jest zobowiązany do zapłaty kary umownej za zwłokę w wykonaniu przedmiotu zamówienia

w wysokości 50 zł za każdy dzień zwłoki, licząc od dnia umownego terminu dostarczenia przedmiotu zamówienia. Jednocześnie zastrzeżono, że dostarczenie przez wykonawcę opracowania niekompletnego lub z wadami traktowane będzie przez zamawiającego jako niewykonanie zamówienia w umówionym terminie. Zgodnie z § 7 ust. 2 koordynatorem realizacji zadania ze strony zamawiającego wyznaczono J. S., pracownika Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i (...) w Ł., (...) Inspektorat

w P.. Wojewódzki Zarząd Melioracji i (...) w Ł. rozdzielił prace na dwa etapy, przy czym II etap prac miał być kontynuacją prac I etapu. Specyfikacje Istotnych Warunków Zamówienia dla prac I etapu i prac II etapu obejmowały także inne rzeki, poza rzeką N.. Umowa nr (...) z dnia 20 sierpnia 2010 r. obejmująca Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia o nr KK/ (...) obejmowała prace II etapu, przy czym pozwana wykonywała również prace I etapu w zakresie dotyczącym rzeki N. na podstawie wcześniej zawartej umowy, której integralną część stanowiły SIWZ o nr KK/ (...). Opracowanie geodezyjne objęte zamówieniem I etapu dotyczyło między innymi ustalenia punktów linii brzegowej i wyznaczenie punktów granicznych

w terenie na podstawie art. 15 ustawy Prawo wodne oraz skompletowanie dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej, która powinna zawierać między innymi mapy sytuacyjno – wysokościowe z naniesioną linią brzegu, wykaz uczestników postępowania o ustalenie linii brzegu wraz z aktualnymi adresami, szkice przebiegu granic proponowanej linii brzegu oraz wykaz współrzędnych punktów proponowanej linii brzegu. W części prac z 2009 r. miała zostać ustalona linia brzegu rzeki, zaś w roku 2010 r. na podstawie ustalonej linii brzegu rzeki miały być wykonane mapy do celów prawnych umożliwiające ujawnienie w ewidencji gruntów decyzji o ustaleniu linii brzegu rzeki. Sąd Rejonowy ustalił, że pozwana wykonała prace I etapu objęte SIWZ KK/ (...), zamawiający odebrał prace, zostały podpisane protokoły odbioru, nie zgłaszano żadnych żądań wykonania poprawek, prace zostały wykonane prawidłowo. Mapa

sytuacyjno – wysokościowa dla ustalenia linii brzegu rzeki N. z projektowaną linią brzegu została zaakceptowana przez (...) w Ł.. Celem prac II etapu było wydzielenie działek ewidencyjnych w oparciu o linię brzegu wyznaczoną w I etapie. W ramach II etapu prac miało nastąpić sprawdzenie i wyniesienie w terenie linii brzegu zaprojektowanej w I etapie i ewentualna korekta w przypadkach zastrzeżeń ze strony właścicieli gruntów sąsiednich. Na tym etapie mogło dojść do modyfikacji w ramach projektowanej linii brzegu, ale nie do zmiany samej koncepcji przebiegu linii brzegu. Założenie było takie, że II etap prac jest kontynuacją prac I etapu i nie przewidywano zmiany przebiegu linii brzegu rzeki w II etapie. Przebieg projektowanej linii brzegu w ramach I etapu prac został ustalony z zamawiającym. Pozwana kontaktowała się w tej sprawie wielokrotnie z pracownikiem (...) w Ł., geodetą J. D. (1) oraz Terenowym Inspektoratem (...) w P.. J. D. (1), po konsultacji z przełożonymi przekazała wykonawcy, że linia brzegu będzie przebiegała bezpośrednio wzdłuż koryta rzeki, według krawędzi brzegu, bez z grobli, bowiem chodziło o to, żeby Skarb Państwa przejął grunt faktycznie pokryty wodami, to jest bez grobli (skarpy, wałów ochronnych). W ramach I etapu prac były wątpliwości co do takiego przebiegu linii brzegu, wątpliwości zgłaszała pozwana, jako wykonawca i proponowała poprowadzenie linii brzegu wraz ze skarpią. Pozwana zwróciła się do (...) z pytaniem w jaki sposób ostatecznie ma być wyznaczona linia brzegu. Zamawiający podtrzymał swą koncepcję przebiegu linii brzegu bez grobli i takie stanowisko zostało przekazane wykonawcy przez geodetę J. D. (1). Przed rozpoczęciem prac I etapu i w trakcie tych prac nikt ze strony (...) nie konsultował koncepcji przebiegu linii brzegu w Starostwie Powiatowym. Po zakończeniu prac I etapu zamawiający otrzymał informację, że Starosta nie akceptuje zaprojektowanego przebiegu linii brzegu rzeki N. z tego powodu, że poza linią brzegu znalazły się groble, które otaczają rzekę, a są to urządzenia nierozzerwalnie z nią związane. Po zakończeniu prac pierwszego etapu, przed przystąpieniem do przetargu na prace II etapu pozwana kontaktowała się z J. D. (1) w celu potwierdzenia czy na pewno linia brzegu nie ulegnie zmianie i pozostanie linia nie obejmująca skarpy. Pozwana uzyskała zapewnienie, że przebieg linii nie ulegnie zmianie. W toku realizacji umowy z dnia 20 sierpnia 2010 r. pozwana zgłaszała (...) kłopoty z realizacją zadania, wskazywała, że prace nie są akceptowane w Starostwie Powiatowym i w efekcie nie są przyjmowane do zasobu geodezyjnego. Pozwana informowała, że jedną z przyczyn tego stanu rzeczy jest brak decyzji o ustaleniu linii brzegu rzeki, to jest podstawy prawnej dla prowadzonych czynności związanych z podziałem działek. W związku ze stanowiskiem Starostwa, które nie akceptowało takiego przebiegu linii brzegu zamawiający ostatecznie zmienił koncepcję w zakresie przebiegu linii brzegu w ten sposób, że linia brzegu miała objąć groble (skarpy, wały ochronne). O tym, że ostatecznie linia brzegu ma przebiegać inaczej niż według projektu z I etapu prac, wykonawca dowiedział się w trakcie realizacji prac II etapu. Poszerzenie terenu objętego linią brzegu spowodowało znaczne zwiększenie liczby działek do podziału oraz liczby uczestników postępowania. Mimo tej zmiany pozwana podejmowała działania w celu wykonania umowy, a zamawiający oczekiwał realizacji prac. Pozwana wykonała część prac, odbyły się spotkania w terenie, były kierowane zawiadomienia do uczestników postępowania, zaś z końcem 2011 r. pozwana złożyła zamawiającemu sześć operatów, dotyczących obszaru, gdzie przeprowadzenie linii brzegowej według nowej koncepcji nie doprowadziło do podziału nieruchomości. Pozwana proponowała, żeby w oparciu o te operaty zamawiający wystąpił o wydanie decyzji ustalającej linię brzegu, dla sprawdzenia czy przyjęty sposób postępowania doprowadzi do uzyskania decyzji. (...) nie wystąpił jednak z wnioskiem o wydanie decyzji i nie dokonał odbioru części prac objętych umową. Zamawiający nie zgłaszał zastrzeżeń co do wykonania sześciu złożonych operatów. Sąd pierwszej instancji ustalił, że bez uzyskania decyzji ustalającej linię brzegu rzeki nie można było zrealizować umowy z dnia 20 sierpnia 2010 r. w zakresie stabilizacji znakami granicznymi punktów załamania nowych granic działek pokrytych wodami płynącymi. Stabilizowanie znaków granicznych może nastąpić wyłącznie na podstawie prawomocnej decyzji administracyjnej i w zakresie ustalania linii brzegu. Ustalenie linii brzegu jest zagadnieniem z pogranicza hydrologii, geodezji i postępowania administracyjnego, dlatego potrzebna jest współpraca tych uczestników procesu ustalenia linii brzegu, gdyż przepisy prawa nie precyzują wszystkich zagadnień, a istotne znaczenie mają sposoby postępowania wypracowane w praktyce, które nie są jednolite. Nie można dowolnie wybierać sposobu określenia linii brzegu, ale należy zbadać, który z warunków opisanych w ustawie jest odpowiedni dla danego odcinka rzeki i zastosować właściwy dla niego sposób określenia linii brzegu. Rzeka N. była regulowana w końcu lat 60. XX wieku. W tym celu zmieniono przebieg koryta rzeki likwidując meandry i prostując koryto. Jednocześnie utrwalono jej nowy przebieg budowlami regulacyjnymi, między innymi wysokimi wałami oraz rowami melioracyjnymi po zewnętrznej stronie

budowli. W wyniku regulacji rzeka ustąpiła terenu lub zajęła części działek przyległych do rzeki. W wyniku tego w ewidencji gruntów i budynków oraz księgach wieczystych znajdują się wpisy odbiegające od faktycznego stanu władania gruntami. Sposób ustalenia linii brzegu rzeki N. według średniego stanu wody, a gdy tego nie dało się ustalić, wedle stałego prostu traw naniesiony na mapy I etapu, jako projektowana linii brzegu, był wadliwy. Linia brzegu winna przebiegać zewnętrzną krawędzią budowli regulacyjnych, to jest obejmując teren z groblą (skarpią, wałami ochronnymi). W wypadku odcinka rzeki N. objętego umową stron, inna koncepcja przebiegu linii brzegu nie wchodziła w grę. Prace II etapu objęte umową z dnia 20 sierpnia 2010 r., w związku ze zmianą koncepcji przebiegu linii brzegu rzeki były niemożliwe do wykonania w terminie umownym. W następstwie zmiany sposobu ustalenia linii brzegu należało praktycznie od początku wykonać prace objęte I etapem. Pozwana nie ukończyła prac II etapu objętych umową z dnia 20 sierpnia 2010 r.

Sąd Rejonowy w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych z dziedziny geodezji oparł się na opinii biegłego. W zakresie okoliczności dotyczących współpracy stron, kształtowania się koncepcji przebiegu linii brzegu oraz uzgodnień w tym przedmiocie między stronami, w ocenie Sądu nie mogły być podstawą czynionych ustaleń zeznania świadków W. K. (1), S. J. (1) oraz J. D. (1) w tej części, w jakiej świadkowie twierdzili, że pozwana przystępując do zawarcia umowy dotyczącej prac II etapu wiedziała, że koncepcja przebiegu linii brzegu uległa zasadniczej zmianie.

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo jako bezzasadne. Wskazano, że strony wiązała umowa obejmująca realizację zamówienia publicznego o cechach umowy o dzieło (art. 627 k.c. i nast.). Powód opierał żądanie na postanowieniu § 6 ust. 2 pkt b umowy, wedle którego wykonawca jest zobowiązany do zapłaty zamawiającemu kar umownych za zwłokę

w wykonaniu przedmiotu zamówienia, przy czym zastrzeżono, że dostarczenie przez wykonawcę opracowania niekompletnego lub z wadami, traktowane będzie przez zamawiającego jako niewykonanie zamówienia w terminie umownym. Opisane postanowienie umowne znajduje podstawę w regulacji art. 483 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Sąd Rejonowy wskazał, że kara umowna należy się wierzycielowi tylko wtedy, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność dłużnik. Jeżeli dłużnik wykaże, że było inaczej, zwolniony jest z obowiązku zapłaty kary umownej. Ustalone okoliczności sprawy nie dają podstaw, by kwalifikować zachowanie pozwanej w toku realizacji umowy z dnia

20 sierpnia 2010 r. jako zwłokę w rozumieniu art. 476 k.c., bowiem z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że brak wykonania przedmiotu umowy w terminie nie wynikał

z okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność pozwana, ale był wynikiem innych czynników, w tym okoliczności leżących po stronie zamawiającego. Zagadnieniem skomplikowanym, rodzącym trudności w praktyce oraz rozstrzyganym przez praktykę niejednolicie jest kwestia realizacji trybu ustalania linii brzegu rzeki, określonego w art. 15 Prawa wodnego. Sąd Rejonowy podniósł, że to zamawiający bezwzględnie powinien wskazać podstawę ustalenia linii brzegu, to jest odpowiedni wariant przewidziany przez ustawę Prawo wodne w art. 15 ust. 1, 5, 6 i 7. W niniejszej sprawie zasady wykonania zadania zostały doprecyzowane dopiero w listopadzie 2010 r., to jest zbyt późno, co nie dawało szans na terminowe wykonanie umowy. Przy czym, problem ten znany był zamawiającemu, bowiem pozwana wielokrotnie sygnalizowała powodowi, że wystąpiły trudności z realizacją prac, gdyż Starostwo Powiatowe odmawia ich przyjęcia i oczekuje innego sposobu postępowania. O niewykonaniu umowy zadecydowało także błędne postępowanie zamawiającego w zakresie określenia przebiegu linii brzegu. W tym względzie kluczowe znaczenie miała decyzja podjęta jeszcze w ramach I etapu prac. Drugi etap prac, gdy mieć na uwadze treść umowy

i SIWZ był z założenia kontynuacją etapu pierwszego. W SIWZ nr KK/ (...) dla prac drugiego etapu, w ramach zakresu opracowania geodezyjnego, w tym pozyskania niezbędnych materiałów i informacji nie wymieniono potrzeby pozyskania dokumentacji źródłowej mapy zasadniczej, co byłoby potrzebne do ponownego sporządzenia mapy sytuacyjno – wysokościowej z projektem linii brzegu. Oznacza to, że zamawiający zlecając prace drugiego etapu w 2010 roku nie przewidywał powtarzania prac pierwszego etapu. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że zamawiający wiedząc, iż rzeka N. jest specyficzna z uwagi na występowanie grobli, nie występujących w odniesieniu do innych rzek, nie objął prac

w tym zakresie odrębną Specyfikacją, ale poddał Specyfikacji ogólnej, na podstawie której drugi etap prac był kontynuacją prac pierwszego etapu. Przy takim zorganizowaniu realizacji zadania decyzja co do kształtu linii brzegu winna być prawidłowo podjęta już przy przystąpieniu do prac pierwszego etapu. Tymczasem, co jednoznacznie wskazał biegły, koncepcja przebiegu linii brzegu bez grobli przyjęta i forsowana przez zamawiającego była nieprawidłowa. W wypadku rzeki N. nie wchodziła w grę jakakolwiek inna koncepcja przebiegu linii brzegu, poza ust. 7 art. 15 ustawy, czyli z objęciem grobli. Zgodnie ze wskazanym przepisem, jeżeli brzegi wód są uregulowane, linia brzegu biegnie linią łączącą zewnętrzne krawędzie budowli regulacyjnych, a przy plantacjach wikliny na gruntach uzyskanych w wyniku regulacji – granicą plantacji od strony łądu. W wypadku rzeki N. występowały budowle regulacyjne w postaci grobli, czego nie można było pominąć, a co zignorował zamawiający w całym pierwszym etapie prac, mimo sygnałów ze strony wykonawcy, że taka koncepcja przebiegu linii brzegu rzeki jest nieprawidłowa. Zmiana koncepcji przebiegu linii brzegu dopiero na drugim etapie, pod wpływem wyraźnego

i kategorycznego stanowiska Starostwa Powiatowego była działaniem spóźnionym

i powodującym brak możliwości wykonania prac w terminie umownym. W SIWZ do umowy z dnia 20 sierpnia 2010 r. (KK/ (...)) w rozdziale III pkt d) przewidziano, że opracowania geodezyjne będące przedmiotem realizacji obejmują między innymi stabilizację znakami granicznymi punktów załamania nowych granic działek pokrytych wodami płynącymi i spisanie protokołu stabilizacji punktów granicznych w obecności zainteresowanych stron. Sąd Rejonowy wskazał, że niedopuszczalne jest stabilizowanie znakami granicznymi bez prawomocnej decyzji stanowiącej podstawę dla tej czynności,

w tym wypadku ustalającej linię brzegową. Stabilizacja znakami granicznymi bez podstawy w postaci prawomocnej decyzji może prowadzić do ukarania geodety. Skoro więc w SIWZ, będącej integralnym elementem analizowanej umowy znalazło się postanowienie

o stabilizacji znaków, to dokonując interpretacji oświadczeń stron w zgodzie z art. 65 § 2 k.c. Sąd uznał, że strony zakładały, że uprzednio do wydania decyzji ustalającej linię brzegu, która to decyzja będzie mogła być podstawą stabilizacji znaków. To z kolei pozostawało w zgodzie z postanowieniem SIWZ do pierwszego etapu prac (KK/ (...)) – rozdział III pkt i), wedle którego opracowanie geodezyjne będące przedmiotem umowy obejmuje skompletowanie dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej, która podlega ocenie i przyjęciu do państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego przed wydaniem decyzji zatwierdzającej ustalenie linii brzegu. Tym samym, z zestawienia przytoczonych postanowień Sąd ustalił określony przez strony schemat postępowania zakładający wystąpienie o wydanie decyzji na podstawie materiałów z pierwszego etapu prac

i następnie na tej podstawie przeprowadzenie czynności związanych z podziałem działek,

w tym w szczególności stabilizacji znakami granicznymi punktów załamania nowych granic działek pokrytych wodami płynącymi. Zamawiający nie występując o wydanie przedmiotowej decyzji i nie podejmując współpracy z pozwaną w tym zakresie spowodował, że opisywane postanowienie SIWZ nie mogło być przez pozwaną wykonane. Sąd pierwszej instancji ocenił, że umowa stron nie została wykonana przez pozwaną w terminie określonym w jej treści nie z winy pozwanej, ale z powodu braku współpracy ze strony zamawiającego przy realizacji umowy. Zauważono, że przepisy prawa nakładają na wierzyciela obowiązek współpracy przy wykonaniu zobowiązania, co wynika wprost z art. 354 § 2 w związku z § 1 k.c. oraz z art. 640 k.c. w odniesieniu do umowy o dzieło. Takiego współdziałania przy realizacji przedmiotowej umowy zabrakło ze strony zamawiającego, a to w konsekwencji doprowadziło do niewykonania zobowiązania przez pozwaną w terminie zakreślonym

w umowie.

Sąd Rejonowy orzekając o wynagrodzeniu pełnomocnika pozwanej odwołał się do

art. 109 § 2 k.p.c. i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. Nr 2013r.,

poz. 461). Pozwana wniosła o przyznanie jej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

w wysokości pięciokrotności stawki minimalnej. Żądanie to mieściło się w granicach określonych § 2 ust. 2 zdanie drugie przywołanego rozporządzenia, jednak było uzasadnione jedynie w pewnym zakresie, gdy mieć na uwadze kryteria wskazane w art. 109 § 2 k.p.c. Istotnie skomplikowany charakter sprawy oraz nakład pracy pełnomocnika, gdy mieć na uwadze ilość terminów rozpraw i materię będącą przedmiotem analizy, uzasadniały podwyższenie

wynagrodzenia. W ocenie Sądu pierwszej instancji, adekwatnym do wskazanych okoliczności jest wynagrodzenie pełnomocnika w stawce podwójnej. Z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika przyznano więc pozwanej kwotę 4817 zł obejmującą także opłatę skarbową od pełnomocnictwa, (wyrok wraz z uzasadnieniem, k. 951 – 970).

Powód w apelacji od opisanego wyroku zaskarżył go w części, tj. w części oddalającej powództwo (punkt 1 sentencji) oraz w części orzekającej o kosztach postępowania (punkt 2 sentencji), zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię, tj. art. 354 § 1 k.c. przez przyjęcie, iż to wyłącznie powód winien współpracować z pozwaną w celu realizacji zamówienia, gdy tymczasem obowiązkiem pozwanej jako profesjonalistki była także współpraca z powodem i innymi organami, w szczególności ze Starostwem Powiatowym, a w konsekwencji uznanie, że pozwana takiego obowiązku nie miała; art. 640 k.c. przez przyjęcie, iż brak było współpracy ze strony powoda, co doprowadziło w konsekwencji do niewykonania umowy przez pozwaną, gdy tymczasem sama pozwana nie artykułowała jego braku; art. 476 k.c. przez uznanie, że pozwana nie dopuściła się zwłoki i że nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie umowy z powodu winy powoda i jego przyczynienia się do niewykonania dzieła; art. 484 § 1 k.c. przez ustalenie, że powodowi nie należą się kary umowne w zastrzeżonej w umowie wysokości z uwagi na fakt, że pozwana nie ponosi winy za zwłokę. Skarżący zarzucił także naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 227 i 233 § 1 k.p.c. poprzez odrzucenie jako niewiarygodnych dowodów z zeznań świadków S. J., W. K., J. D.

w części, w której świadkowie zeznali, iż pozwana wiedziała przystępując do prac drugiego etapu, że koncepcja przebiegu linii brzegu ulegnie zmianie, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych ustaleń i oceny dowodów w sposób niewszechstronny i błędny wniosek

o braku współpracy powoda z pozwaną, niewykonaniu umowy w terminie z winy powoda,

a więc braku podstaw do zapłaty należności z tytułu kary umownej; sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, czyli nieprzeprowadzeniu prawidłowego postępowania dowodowego i nierozważeniu w sposób bezstronny

i wszechstronny treści opinii biegłego sądowego przez jej nieuwzględnienie w części dotyczącej koncepcji ustalenia linii brzegu z groblą oraz w części dotyczącej braku potrzeby posiadania przez pozwaną decyzji o ustaleniu linii brzegu dla wykonania umowy, a także

w części, w której biegły wyraźnie stwierdził, iż to pozwana wykazała się słabym rozeznaniem w zakresie przedmiotu umowy i jakie przepisy winny być stosowane w trakcie realizacji umowy, jak również zarzuty takie kieruje w stronę Starostwa Powiatowego

w P.. Ponadto Skarżący zarzucił naruszenie art. 109 § 2 k.p.c. poprzez podwyższenie wynagrodzenia za zastępstwo procesowe dla pełnomocnika pozwanej do dwukrotnej wysokości minimalnego wynagrodzenia mimo, iż nie zaszyły przesłanki z art. 109 § 2 k.p.c. z uwagi na rzeczywiste prowadzenie postępowania przez samą pozwaną bardziej zorientowaną w materii postępowania niż pełnomocnik.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa,

tj. zasądzenie na rzecz powoda kwoty 28.800 zł z tytułu kary umownej z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu,

w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, (apelacja, k. 980 – 985).

Pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, (odpowiedź na apelację, k. 1000 – 1001).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację jako bezzasadną należało oddalić w całości.

Jako bezzasadny trzeba ocenić zarzut naruszenia prawa procesowego, a w konsekwencji uznać za prawidłowe zastosowanie oraz wykładnię prawa materialnego. Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie

dowodowe, na podstawie którego dokonał istotnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń. Ustalenia te Sąd Okręgowy w Łodzi przyjmuje za własne. Należy bowiem przywołać utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w postępowaniu apelacyjnym nie wymaga się dokonywania ustaleń na podstawie dowodów przeprowadzonych we własnym zakresie oraz ich samodzielnej oceny, jeżeli sąd odwoławczy nie dostrzega potrzeby ponowienia dowodów dopuszczonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz podziela ocenę ich wiarygodności wyrażoną przez sąd pierwszej instancji. Wówczas wystarczająca jest aprobata dla stanowiska przedstawionego w orzeczeniu sądu pierwszej instancji (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 22 lipca 2010 r., sygn. I CSK 313/09, niepubl.; wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. IV CK 526/04, niepubl.; wyrok SN z dnia 20 maja 2004 r., sygn. II CK 353/03, niepubl.). Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym sprawę podziela przedstawiony pogląd.

Powód zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Stosownie do wskazanego przepisu, sąd ma swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie przyjmuje się, że zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. może tylko wtedy być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne

z regułami logiki, zasadami wiedzy lub z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność ta występuje, w szczególności w sytuacji, gdy z treści dowodu wynika, co innego niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub w dostatecznie potwierdzone, gdy sąd przyjął pewne fakty za nieudowodnione, mimo, że nie było ku temu podstawy. Ponadto, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego udałoby się wysnuć wnioski odmienne (zob. postanowienie SN z dnia

10 stycznia 2002 r., sygn. II CKN 572/99; wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., sygn.

II CKN 817/00). Skarżący nie wykazał, aby przedmiotem dowodu w postępowaniu przed Sądem Rejonowym były fakty nie mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia

(art. 227 k.p.c.), a przez to, aby na takich faktach oparto rozstrzygnięcie w sprawie.

Z zebranego materiału dowodowego Sąd pierwszej instancji wyprowadził wnioski logicznie poprawne, co doprowadziło do oddalenia powództwa. Sąd pierwszej instancji szczegółowo wyjaśnił, iż w zakresie okoliczności dotyczących współpracy stron, kształtowania się koncepcji przebiegu linii brzegu oraz uzgodnień w tym przedmiocie między stronami, nie mogły być podstawą ustaleń faktycznych zeznania świadków W. K. (1), S. J. (1) oraz J. D. (1) w tej części, w jakiej świadkowie twierdzili,

że pozwana przystępując do zawarcia umowy dotyczącej prac drugiego etapu wiedziała, że koncepcja przebiegu linii brzegu uległa zasadniczej zmianie. Sąd Rejonowy wskazał,

że świadek J. D. (1) wskazując, iż pozwana musiała o tym wiedzieć i taka informacja była pozwanej przekazywana, nie potrafiła jednocześnie wskazać kto, w jakich okolicznościach i przede wszystkim, kiedy przekazał pozwanej taką informację. W aktach sprawy znajduje się wydruk wiadomości pochodzącej od pracownika powoda – geodety J. D. (1), w której wyraźnie potwierdzony został przebieg linii brzegu rzeki bez grobli. Świadek przy tym potwierdziła, że ze strony wykonawcy było kierowane zapytanie, czy w ten sposób ma być przeprowadzona linia brzegu. Jako niewiarygodne Sąd Rejonowy ocenił zeznania świadka W. K. (1), który twierdził, że przy przystąpieniu do prac pierwszego etapu nie było pomysłu co do przebiegu linii brzegu rzeki N., a prace pierwszego etapu miały jedynie służyć orientacji i było założenie, że koncepcja przebiegu linii brzegu pojawi się po pierwszym etapie. Przeczą temu inne dowody, w szczególności zeznania świadka J. D. (1), która zeznała, że W. K. (1) był kierownikiem działu, jej bezpośrednim przełożonym i od początku prac stanowczo bronił koncepcji linii brzegu

bez grobli (por. zeznania świadka J. D. (1) – k. 706). Takie stanowisko zamawiającego zostało przekazane wykonawcy.

Podobnie świadek J. S. potwierdził, że w pierwszym etapie prac przyjęto koncepcję linii brzegu bez grobli (por. zeznania świadka J. S. – k. 823). Wobec powyższego, Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że twierdzenie, iż w ramach prac pierwszego etapu nie przyjmowano żadnej koncepcji linii brzegu nie znajduje oparcia w innych dowodach. Przywołani świadkowie jednocześnie potwierdzili relacje pozwanej, że zamawiający zmienił stanowisko co do przeprowadzenia linii brzegu dopiero na etapie realizacji prac drugiego etapu. Sąd pierwszej instancji wskazał, że świadek W. K. (1) podał, że koncepcja przebiegu linii brzegu ostatecznie skryształizowała się w drugim etapie prac, po

rozmowach ze Starostwem (por. zeznania świadka W. K. (1) – k. 819), jednakże spotkanie obejmujące tego rodzaju zagadnienia odbyło się w listopadzie 2010 r. (por. notatka – k. 32). Natomiast J. S. wskazał, że linia brzegu z groblą była realizowana na spotkaniach terenowych, a te miały miejsce w drugim etapie prac (por. zeznania świadka J. S. – k. 823). Twierdzenia pozwanej znajdują także poparcie w zeznaniach świadka A. P. (1), który również podał, że po podpisaniu umowy w drugim etapie przebieg linii brzegowej został zmieniony (por. zeznania świadka A. P. (2) – k. 630, 631). Z tych samych względów nie mogły być podstawą ustaleń zeznania świadka S. J. (1) w zakresie w jakim twierdził, że prace przewidziane były dwuetapowo, bo koncepcje przebiegu rzeki były różne. Inni świadkowie zeznający w sprawie zgodnie podawali, że generalnym założeniem podjętych działań było, że prace drugiego etapu są kontynuacją prac z pierwszego etapu, nadto zadanie z zupełnie innych przyczyn, związanych ze sposobem rozliczenia środków publicznych zostało podzielone na dwa etapy. Wobec tego, nie może też ostać się twierdzenie świadka S. J. (1), że zamawiający nie sugerował wykonawcy, jak ma przebiegać linia brzegu rzeki, przeciwnie wcześniej przytoczono dowody, z których wynika, że stanowisko zamawiającego zostało przekazane zamawiającemu i było ono kategoryczne. Z tych względów zeznania świadków we wskazanej części nie mogły być podstawą ustaleń faktycznych.

Sąd Okręgowy w pełni podziela prawidłową, niezwykle skrupulatną, logiczną, wszechstronną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego.

W przedstawionym kontekście naruszenia przepisów procesowych, jako bezzasadne należy ocenić także zarzuty naruszenia prawa materialnego, które sprowadzały się do zakwestionowania stanowiska, że strona pozwana nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie umowy w terminie.

W aspekcie zarzutu naruszenia art. 354 § 1 k.c. należy wskazać, że wbrew twierdzeniom Skarżącego, Sąd pierwszej instancji nie zajął stanowiska, jakoby to wyłącznie powód winien współpracować z pozwaną w celu realizacji zamówienia. Zgodnie ze wskazanym przepisem, dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Przy czym, warto przywołać także § 2 przepisu, który stanowi, że w taki sam sposób powinien współdziałać przy wykonaniu zobowiązania wierzyciel. Jak prawidłowo ustalił Sąd pierwszej instancji w toku postępowania dowodowego, to działania (zaniechania) strony powodowej doprowadziły do niemożności wykonania umowy przez pozwaną w terminie. W tym aspekcie bezzasadne są także zarzuty naruszenia art. 640 k.c., art. 476 k.c. i art. 484 § 1 k.c. Sąd Rejonowy szczegółowo przeanalizował okoliczności faktyczne sprawy świadczące o braku winy pozwanej w niewykonaniu umowy w terminie. Skarżący nie podważył żadnych tych ustaleń. Prawidłowo przyjęto w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, iż pozwana nie ponosi odpowiedzialności za niewykonanie przedmiotowej umowy.

Jako bezzasadny należało ocenić także zarzut naruszenia art. 109 § 2 k.p.c. W ocenie Sądu Rejonowego skomplikowany charakter sprawy oraz nakład pracy pełnomocnika, zważywszy na ilość terminów rozpraw i materię będącą przedmiotem analizy, uzasadniały podwyższenie wynagrodzenia do stawki podwójnej. Zgodnie ze wskazanym przepisem, przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązania sporu, również przed wniesieniem pozwu, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Także zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia MS z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) zasądzać opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Trzeba podkreślić, że brak niezmiennych i ściśle porównywalnych kryteriów nakazuje uznać, że określenie wysokości wynagrodzenia pełnomocnika stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji. Sąd odwoławczy władny jest zakwestionować w takich sytuacjach ocenę sądu pierwszej instancji jedynie wtedy, gdy oparta jest ona na ustaleniach oczywiście sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału

dowodowego, orzekając sąd nie wziął pod uwagę wszystkich kryteriów albo ocena tych kryteriów rażąco odbiega od praktyki orzeczniczej względnie jego stanowisko nie zostało w sposób należyty uzasadnione (tak słusznie m.in. SA w P. w postanowieniu z dnia 17 stycznia 2013 r., I ACz 17/13, LEX nr 1264409). Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zakwestionowania oceny Sądu Rejonowego w zakresie podstaw podwyższenia stawki wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej. Sprawa niniejsza ma charakter skomplikowany pod względem prawnym, jak i faktycznym. W toku postępowania pierwszoinstancyjnego odbyły się liczne terminy rozpraw, a pełnomocnik pozwanej brał aktywny udział w czynnościach procesowych.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy w Łodzi orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Sąd zasądził zwrot kosztów postępowania od powoda jako strony przegrywającej postępowanie na rzecz pozwanej. Na koszty procesu strony pozwanej złożyła się kwota 1.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w osobie adwokata (§ 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia MS z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie...).